

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o wysokość kapitału początkowego i emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 października 2020 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 maja 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 grudnia 2019 r. oddalił apelację J. P. od pkt. 2 wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt. VI U [...], którym oddalono w części jego odwołanie od decyzji organu rentowego w przedmiocie wysokości kapitału początkowego z uwzględnieniem do podstawy kwot wynagrodzenia otrzymywanego przez niego podczas zatrudnienia w Libii w okresie od 22 grudnia 1985 r. do 20 grudnia 1988 r.

Sąd wskazał, że odpis wyroku Sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem został doręczony w trybie art. 387 § 3 k.p.c. 17 lutego 2020 r. W skardze kasacyjnej, wniesionej 17 kwietnia 2020 r., ubezpieczony zastąpiony przez profesjonalnego pełnomocnika, określił wartość przedmiotu kasacyjnego

zaskarżenia na kwotę 4.800 zł. Do skargi kasacyjnej nie załączył pełnomocnictwa do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej i nie usunął powyższego braku w terminie zakreślonym w wezwaniu do usunięcia braków, które nie zostało podjęte.

Sąd podkreślił, że przedmiot sporu dotyczył wysokości kapitału początkowego i sprawa miała charakter majątkowy, a wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Stosownie zatem do art. 398² § 1 k.p.c., skarga kasacyjna w niniejszej sprawie jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu już z tej przyczyny.

Sąd stwierdził także, że skarga kasacyjna została wniesiona przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, który przed sądami powszechnymi działał w oparciu o pełnomocnictwo nieobejmujące umocowania do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej, takiego pełnomocnictwa nie załączył do skargi kasacyjnej, także w wyniku wezwania. Wskazany, nieusunięty brak skargi także uzasadniał jej odrzucenie.

Kierując się wskazaną argumentacją Sąd Apelacyjny na podstawie art. 398² § 2 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną.

W zażaleniu na powyższe postanowienie ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedmiotem sporu nie jest prawo, a jedynie wysokość świadczenia oraz przez nieuwzględnienie złożenia w terminie, bezpośrednio przez powoda, odpisu pełnomocnictwa, który został przesłany przesyłką poleconą, której dane załączono przez zrzut z ekranu dokumentujący dowód nadania.

Według skarżącego, „sprawa ma charakter wyjątkowy w rozumieniu art. 398 (2) § 1 k.p.c. zdanie drugie, albowiem wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji przedmiotem rozstrzygnięcia, a co za tym idzie sporu w niniejszej sprawie nie jest, li tylko wysokość świadczenia, już pobieranego, ale przede wszystkim prawo do uznania pracy za granicą na kontrakcie, jako pracę za którą wynagrodzenie winno być uwzględnione w prawie do emerytury w wysokości rzeczywiście osiągniętej, nie zaś w zakresie wynikającym z tzw. „fikcji prawnej”. Inaczej sprawa przedstawiałaby się, gdyby spór dotyczył uwzględnienia do wysokości świadczenia okresów zatrudnienia, które organ rentowy uznał za nieudowodnione w postępowaniu przed nim albo udowodnione w wysokości niższej niż rzeczywista, ale z wyłączeniem

instytucji „fikcji prawnej”. Orzecznictwo podane i powołane przez Sąd Apelacyjny w postanowieniu nie odnosi się do spraw o tożsamym, tudzież choć analogicznym stanie faktycznym, ze stanem faktycznym niniejszej sprawy”.

Skarżący podkreślił, że wyjaśnił już (w piśmie z dnia 2 sierpnia 2018 r.), że nie jest w stanie wyliczyć wartości przedmiotu zaskarżenia i podaje kwotę 4.800 zł. jedynie orientacyjnie, ażeby uniknąć sankcji z art. 368 § 3 k.p.c. Zdaniem skarżącego, przepisy postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stanowią istotny wyłom w modelu postępowania cywilnego, jako modelu postępowania spornego pomiędzy dwoma podmiotami prawa prywatnego. W niniejszym reżimie naprzeciw siebie stają, zazwyczaj osoby fizyczne wobec organu realizującego swe zadania w reżimie imperium władzy publicznej i dodatkowo w trybie administracyjnym, a zatem traktowanie tego rodzaju sporów jako spory o konkretne kwoty pieniężne jest całkowicie nieuprawnione. W ocenie skarżącego, zwroty „przyznanie” i „wstrzymanie” emerytury, użyte w art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c., nie mogą być wykładane zawężająco, jak stara się to uczynić Sąd Apelacyjny, ze względu na dwie okoliczności. Ustawodawca użył sformułowań nieprecyzyjnych, albowiem zaniechano użycia słowa „prawa do emerytury”. Przyznaniu, analogicznie wstrzymaniu, podlega nie emerytura, a prawo do niej. „Niemniej redukowanie z zakresu zwrotu „przyznanie” wszelkich sporów dotyczących zakresu przyznania, czyli tego co ma być konkretnie przyznane i z jakiego tytułu oraz w jakim rozmiarze, jest niedopuszczalne z uwagi na istotę prawa do sądu zawartą w Konstytucji RP i prowadzi do nałożenia na petenta organu obowiązków, które należą do zadań własnych organów administracji publicznej, albowiem żądanie podania wartości przedmiotu zaskarżenia, jako konkretnej kwoty pieniężnej, w istocie stanowi żądanie wystosowane przez władzę sądowniczą do konkretnego obywatela, ażeby sam sobie wyliczył wysokość świadczenia emerytalnego”.

Wedle skarżącego, przepisy o ustaleniu wartości przedmiotu sporu, nie znajdują zastosowania w sprawach z zabezpieczenia społecznego „w obszarze prawa do renty, tudzież emerytury, zaś jeśli przyjąć, że w trybie karkołomnej wykładni zastosowanie mieć będzie art. 22 k.p.c., to w takim razie Sąd dysponując aktami organu rentowego, z których wynika roczna kwota emerytury powoda,

konfrontując rzeczoną kwotę z wartością podaną przez stronę, nie może poczuć się związany stanowiskiem powoda, lecz winien w takim razie zarządzić stosowne dochodzenie na potrzeby ustalenia wartości przedmiotu sporu. Ponadto, skoro Sąd pierwszej i drugiej instancji uznały, że w niniejszej sprawie winna zostać ustalona i podana wartość przedmiotu zaskarżenia, to w takim razie z jakich powodów nie żądano podania wartości przedmiotu sporu, na etapie ewentualnego brakowania odwołania od decyzji ZUS. Jeśli sprawa nabiera charakteru majątkowego w toku sporu, na etapie postępowania odwoławczego, przy jednoczesnej niezmienności żądania, w toku całej sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 1 k.p.c. zawiera definicję sprawy cywilnej, która jest sprawą wynikającą ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z prawa pracy. W rozumieniu tego przepisu (formalnoprawnym jego znaczeniu) sprawami cywilnymi są również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych (art. 4779 k.p.c.), do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529 oraz postanowienie z dnia 29 maja 2006 r., I UK 314/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 173), czyli według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które nakładają na stronę określone rygory związane z obowiązkiem określenia wartości przedmiotu sporu i przedmiotu zaskarżenia (art. 126¹ § 1 k.p.c., art. 368 § 1 k.p.c. w związku z art. 126¹ § 1 k.p.c., art. 398⁴ § 3 k.p.c.).

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w postanowieniu z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06 (OSNP 2008 nr 9-10, poz. 151), zgodnie z którym sprawa o wysokość kapitału początkowego jest sprawą o prawa majątkowe (por. także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2006 r., III UK 92/06 i z dnia 6 października 2009 r., II UZ 31/09, LEX nr 583823).

Jak wyjaśnia się w tym stanowisku „Kapitał początkowy” jest prawem majątkowym, a z jego ustaleniem związana jest wartość materialna, która będzie przysługiwać uprawnionemu podmiotowi. Sprawa o ustalenie kapitału początkowego nie jest sprawą o przyznanie ani o wstrzymanie emerytury lub renty ani też sprawą o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, w których skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Wynika to z literalnego brzmienia przepisu art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. W przepisie tym został bowiem wyraźnie określony zakres spraw, w których skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Wskazany przepis został wprowadzony później niż uregulowania o kapitale początkowym zawarte w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53). Gdyby intencją ustawodawcy było wprowadzenie dopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawach o ustalenie kapitału początkowego niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia, to takie uregulowanie znalazłoby się bez wątpienia w treści przepisu art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.

Skarga kasacyjna - jako szczególny środek zaskarżenia wnoszony poza tokiem instancji od prawomocnych orzeczeń - musi spełniać wyznaczone ustawowo wymagania, które określają jej dopuszczalność. Takie wymaganie statuuje, między innymi, art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach (z zakresu ubezpieczeń społecznych) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przepis art. 398² k.p.c. ma przy tym charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej według art. 398² § 1 k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowią art. 25 k.p.c. i art. 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby

określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, o tyle gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej, potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę. W sprawach, w których dopuszczalność środka zaskarżenia zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia, sąd ma obowiązek sprawdzić wartość przedmiotu zaskarżenia. W takim wypadku podstawą działania sądu są przepisy regulujące dopuszczalność środka oraz skutki wynikające z jego niedopuszczalności, a nie art. 25; przepis ten może być stosowany przez analogię (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1997 r., III CKN 71/97, Wokanda 1997, nr 7, s. 4; z dnia 7 lipca 1997 r., II CKN 257/97, LEX nr 1327231; z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PZ 12/07, OSNP 2008 nr 11–12, poz. 169; z dnia 22 listopada 2007 r., II UZ 37/07, OSNP 2009 nr 1–2, poz. 30; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CZ 17/08, OSNC-ZD 2009 nr A, poz. 8). Nie oznacza to oczywiście, że w każdym przypadku sąd jest zobowiązany sprawdzić wartość przedmiotu zaskarżenia, ale tylko wtedy, gdy poweźmie wątpliwości co do tego, czy wskazana kwota, uzasadniająca dopuszczalność skargi kasacyjnej (dziesięć tysięcy złotych i więcej) odpowiada rzeczywistej wartości. Obowiązek ten nie dotyczy zatem sytuacji w której, sama strona oznacza wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę poniżej dziesięć tysięcy złotych, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

Z przedstawionych względów, niezależnie od kwestii związanych z uzupełnieniem braku skargi kasacyjnej w zakresie pełnomocnictwa, zażalenie nie może zostać uwzględnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak sentencji.

[aw]